

# Większy format w druku cyfrowym?

**P**onieważ marcowe wydanie naszego pisma, polsko-angielskie, przygotowaliśmy z myślą o nowo powołanych do istnienia targach digi:media (www.digimedia-tradefair.com), jednym z jego tematów przewodnich jest druk cyfrowy. Przedstawiciele znanych dostawców drukujących urządzeń cyfrowych tym razem zapytaliśmy o nową imprezę targową i o rozwój w zakresie formatu drukarek cyfrowych. Poniżej zamieszczamy ich odpowiedzi na następujące pytania:

**1. Co sądzą Państwo na temat idei targów druku i technologii cyfrowych w branży wydawniczej digi:media, które odbędą się na początku kwietnia w Düsseldorfie?**

**2. Obecnie arkuszowy druk cyfrowy jest ograniczony poprzez format SR A3+ (pomijamy tu wieloformatowy druk ploterowy). Kiedy i czy w ogóle, Państwa zdaniem, urządzenia do druku cyfrowego będą mogły drukować w większych formatach? Czy to będzie moment, w którym druk cyfrowy zdominuje offset?**

## Canon

Obecnie na rynku spotyka się zwojowe cyfrowe urządzenia o dużych formatach. Są to jednak rozwiązania droższe od tradycyjnych, wydajnych urządzeń do druku cyfrowego. W tym kontekście zasadne jest pytanie o sens ekonomiczny takiej inwestycji. Na obecnym etapie rozwoju rynku nie ma szczególnej potrzeby poszukiwania i wprowadzania rozwiązań cyfrowych, które będą drukowały w formacie powyżej SR A3+. Możemy tu powiedzieć o swoistym uzupełnianiu się technologii cyfrowych i offsetowych.

O ile druk cyfrowy, dzięki swojej elastyczności, staje się coraz popularniejszy, to jednak druk offsetowy posiada kilka istotnych zalet. Po

pierwsze opłacalność jest wprost proporcjonalna do ilości wydruków, czyli mniej zapłacimy za kopię w przypadku dużych nakładów. Z pewnością atutem offsetu jest również prędkość wydruku, która dziś nie jest jeszcze osiągalna dla maszyn cyfrowych. Z kolei druk cyfrowy to doskonałe rozwiązanie dla druku reklamowego. Współczesny marketing odchodzi od formy masowej i coraz częściej kierowany jest do precyzyjnie określonych odbiorców, gdzie zmienną nie jest już sam tekst, ale także grafika, która również może być modyfikowana dla każdej odbitki. Tego nie zapewni druk offsetowy.

Idealnym rozwiązaniem jest więc połączenie obu technologii, tworzące tzw. hybrydowe rozwiązania. Dzięki temu nowoczesna drukarnia jest w stanie realizować duże, rentowne, wielotysięczne zlecenia, a także elastycznie reagować na indywidualne potrzeby różnych klientów. Rozwiązania do druku cyfrowego



Adam Weremijewicz  
Product Business Developer  
Professional Print  
& Marketing Services  
Canon Polska

dają możliwość wejścia na kolejny obszar generowania przychodów o wysokim poziomie rentowności. Takie rozwiązanie gwarantuje szybką, tanią i kompleksową obsługę i jednocześnie optymalne wykorzystanie zasobów oraz redukcję kosztów.

## Hewlett-Packard

1. O ile dostęp do najnowszych osiągnięć technologicznych w Polsce i Europie Zachodniej jest podobny, o tyle świadomość rodzimych menedżerów jest wciąż mniejsza niż wiedza, którą posiadają koledzy po fachu z innych państw – zwłaszcza z Niemiec. Dlatego każda okazja, która umożliwi zdobycie dodatkowych informacji, powinna być przez naszą branżę poligraficzną bezwzględnie wykorzystywana. Tym bardziej, że w Polsce podobnych imprez, na których rzeczywiście prezentowane są nowości, nie ma aż tak wielu.

Korzyści, jakie mogą czerpać rodzimi menedżerowie uczestniczący w tego typu spotkaniach, nie ograniczają się jednak wyłącznie do poznania najnowszych technologii druku. W trakcie rozmów ze światowymi ekspertami można dowiedzieć się, czy i jak nowa technologia może przełożyć się na lepsze (wydajniejsze) funkcjonowanie biznesu. To jest know-how bynajmniej niezastrzeżony tylko dla nielicznych. Wystarczy otworzyć oczy i uszy na to, co mają do pokazania i powiedzenia ci, którzy są kilka kroków przed polskimi firmami.

2. Arkuszowy druk cyfrowy jest nie tyle ograniczony, co zdominowany poprzez format SR A3+, ponieważ takie są i będą przez najbliższy czas potrzeby oraz możliwości ekonomiczne rynku. Dlatego zamiast kłaść nacisk na technologię druku cyfrowego, który umożliwiłby generowanie materiałów w większych formatach, rozsądniejszym rozwiązaniem jest

rozwijanie i wdrażanie aplikacji wspomagających zarządzanie drukiem. Korzyści, jakie można uzyskać w tym obszarze (większa wydajność, niższe koszty), wymagają pokonania nieporównywalnie niższego progu inwestycyjnego niż rozbudowa portfolio usług poprzez wprowadzenie technologii zadruku większych formatów.



*Artur Gondek  
Sales Manager Indigo Digital Press  
Hewlett-Packard Polska*

### **Konica Minolta**

Na początek warto sobie zadać pytanie, czy zasadnym jest, żeby druk cyfrowy zdominował offset? Tworząc i rozwijając technologię druku cyfrowego, Konica Minolta nigdy nie stawiała sobie za cel, aby konkurować z drukiem offsetowym. Dlaczego? Bo obie technologie mają konkretnie zdefiniowany zakres prac, wzajemnie się uzupełniają – tworząc pełne portfolio możliwości, z jakich mogą korzystać komercyjne drukarnie.

Druk cyfrowy – na początku dla wybranych, ze względu na wysokie koszty – teraz podąża w stronę kosztów druku offsetowego. O ile na maszynie offsetowej zasadne jest umieszczenie jak największej ilości użytków na jednym arkuszu ze względu na koszty stałe towarzyszące każdemu nakładowi, tak w przypadku druku cyfrowego nie ma takiej potrzeby. Tam możemy drukować pracę w formatach wyjściowych. Wobec tego pytanie, czy jest sens, aby ten wymiar zwiększać? Ze zmianą wielkości wiąże się bowiem dodatkowe

obciążenia w postaci wykończenia, na przykład dodatkowego docinania.

Mając na względzie te wszystkie czynniki, my jako producent nie mamy zamiarów podążać w stronę offsetu, zmieniając wielkość formatów. Obserwujemy tak duże zapotrzebowanie na technologię cyfrową, która jest obecnie dostępna, że nie widzimy realnej potrzeby zmiany rozwiązań. Przynajmniej na tę chwilę. Oczywiście, jeśli pojawi się w przyszłości realna potrzeba rynkowa ze strony naszych klientów – nie będziemy zamykać się na jej rzeczywistnienie.



*Adam Bieniewski  
Production Printing and Solutions  
Product Manager  
Konica Minolta*

### **Océ**

1. Tendencja do zmniejszania się nakładów poszczególnych wydań wymusza na drukarniach większą elastyczność, a co za tym idzie inwestycje w rozwiązania cyfrowe, które taką elastyczność umożliwiają. Naturalną rzeczą jest fakt, iż w ślad za tym powstała idea targów digi:media. Pytanie brzmi, czy przy takiej ilości imprez targowych dla sektora wydawniczego i poligraficznego digi:media będą miały szansę przebic się na rynku? Pierwsza edycja przechodzi trochę niezauważona, ale tak na prawdę dopiero po drugiej będzie można orzec, czy digi:media na stałe zagoszczą w kalendarzu imprez targowych.

2. Nie jest prawdą, że druk cyfrowy jest ograniczony do formatu SR A3+. Istnieją już na rynku urządzenia arkuszowe, które drukują w formacie 350×500 (np. VarioPrint 6000), jak również urządzenia rolowe drukujące w większym niż SR A3+ formacie. Rynek poligraficzny, który wyrósł na urządzeniach offsetowych, w których standardem są formaty „B”, oczekuje również od rozwiązań cyfrowych możliwości druku właśnie w takich formatach. Nie zawsze jest to konieczne i bardzo często jest to tylko kwestia zmiany mentalności. Natomiast na pewno nie nastąpi to z dnia na dzień. Dlatego dla firm oferujących rozwiązania do druku cyfrowego istotne jest, aby wyjść na przeciw oczekiwaniom klasycznego rynku offsetowego i zaoferować formaty większe niż SR A3+. Ta firma, która zrobi to pierwsza, zyska przewagę na rynku.



*Michał Łepkowski  
DP Business Group Manager  
Océ-Poland*

### **Ricoh**

1. W naszej opinii idea targów druku i technologii cyfrowych w branży wydawniczej skupiających podczas jednej ekspozycji większość zagadnień jest bardzo interesująca. Powiązanie druku cyfrowego komercyjnego z rozwiązaniami IT, zarządzaniem przepływem prac, produkcją, logistyką w jednym zamkniętym systemie, pokazuje niewątpliwie, w którą stronę zmierza rynek i jakie są obecnie



trendy. Niezależnie od atrakcyjności tego wydarzenia należy wziąć pod uwagę kwestię, czy targi o tak wązkiej tematyce mają szanse na zbudowanie i utrzymanie rangi przez kilka najbliższych lat. Wiele imprez targowych w różnych zakątkach świata w ciągu roku to duże wyzwanie dla organizatorów, tym bardziej, że potencjalni wystawcy nie są w stanie brać czynnego udziału we wszystkich wydarzeniach tego rodzaju, dodatkowo wybierając częstokroć inne działania wspomagające sprzedaż, które, często przy mniejszych kosztach, są w stanie przynieść wymierne profity.

2. Na wstępie odpowiedzmy sobie na drugą część pytania, bo od tego, czy druk cyfrowy jest w stanie zdominować offset, zależy odpowiedź na pytanie, czy i kiedykolwiek urządzenia do druku cyfrowego będą mogły drukować w większych formatach. W naszej ocenie druk cyfrowy jest platformą równoległą dla tradycyjnego druku offsetowego. Cyfrowe systemy produkcyjne są w stanie przejąć tylko część zleceń rynku, przede wszystkim niskie i średnie nakłady. Związane jest to z wydajnością urządzeń, a także kosztami wydruku, które wprawdzie stopniowo są obniżane, ale nadal dalekie od kosztów możliwych do uzyskania przy druku wysokonakładowym w offsecie. Czy jest więc sens znacznego powiększania formatu, jeżeli naszym celem jest druk średnio- i niskonakładowy? W mojej ocenie generalnie nie. Wyjątek od reguły stanowi rynek wydawniczy, który z uwagi na standardowo stosowane formaty z szeregu B

oczekuje możliwości zadruku w formacie 350×500 mm. W mojej ocenie ten właśnie format będzie granicznym, jaki będziemy w stanie oferować naszym klientom już w niedalekim czasie.



Jarosław Arendt  
Koordynator Sekcji  
Production Printing  
Ricoh Polska

### Xerox

1. To nowatorskie połączenie kilku różnych segmentów biznesowych dotychczas rzadko łączonych w ramach jednej imprezy targowej. Może to przynieść wiele ciekawych, nowych pomysłów, może też stanowić zbyt odważny mix, który nie przyniesie wymiernych efektów biznesowych. Na ten moment trudno jest jednoznacznie ocenić ten projekt.

2. Systemy cyfrowe od wielu już lat pozwalają drukować w formatach większych niż SRA3+, jak np. Xerox iGen3 oraz 4, które pozwalają na druk w formatach B3+ (364×571 mm). Podobnie jest z systemami zwojowymi, których szerokość wstęgi oraz długość odcięcia pozwalają na uzyskanie formatu B2. Wydaje się więc, że to nie format będzie elementem decydującym o przewadze jednej technologii nad drugą. Krytyczne są czynniki kosztu jednostkowego i spadających nakładów, które powodują znaczny wzrost roku do roku nakładu drukowanego cyfrowo.



Stanisław Pieczara  
PSG Marketing Manager  
Xerox Polska

reklama

WIARYGODNOŚĆ, PROFESJONALIZM, DOŚWIADCZENIE, SOLIDNOŚĆ.  
TO AVARGRAF OD 20 LAT.



LINIA DO PRODUKCJI BROSZUR BST-d+,  
AUTOMAT BME I UTRZĄSARKA CC

KLEJARKA BB 3002

MASZyny DO OBRÓBki PO DRUKU CYFROWYM



ul. Taneczna 7A, Warszawa  
tel. (22) 331-33-33  
www.avargraf.com.pl